

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku B. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 września 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 11 września 2014 r., sygn. akt III AUa 2462/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 11 września 2014 r., po apelacji pozwanego organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 10 września 2013 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczyni B. B. od decyzji pozwanego z 12 marca 2013 r., odmawiającej jej prawa do wcześniejszej emerytury bowiem nie wykazała wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Pozwany nie uwzględnił do takiej pracy zatrudnienia na stanowisku pielęgniarki zabiegowej na oddziale dermatologii szpitala specjalistycznego w W. od 1 grudnia 1983 r. do 31 marca 2004 r. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni asystowała lekarzom przy zabiegach wykonywanych na lancetrone – wytwarzającym pole elektromagnetyczne od 0,1 do 300 MHz. Wnioskodawczyni obsługiwała lancetron. Wykonywała zatem pracę w szczególnych warunkach jako pielęgniarka zabiegowa na oddziale dermatologii w narażeniu na działanie pól elektromagnetycznych w

zakresie od 0,1 do 300 MHz w strefie zagrożenia – według rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, wykaz A, dział XIV, poz. 4. Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawczyni asystowała przy zabiegach z lancetronem jednakże nie w pełnym wymiarze czasu pracy. Do jej obowiązków należało także przygotowanie pacjentów do zabiegów, przygotowanie sprzętu, prowadzenie dokumentacji, obchód, zaopatrywanie pacjentów po zabiegach, sprawdzanie ich kondycji, czyli wykonywała też prace bez narażenia na działanie pola o szkodliwym natężeniu (przy wyłączonej maszynie, przy biurku w gabinecie, poza gabinetem, na oddziale dermatologicznym). „W razie potrzeb” zastępowała pielęgniarkę oddziałową. Wnioskodawczyni świadczyła przede wszystkim pracę pielęgniarki (jako pielęgniarka została zatrudniona), w ramach tych prac asystowała przy zabiegach lancetronem, przy czym w narażeniu na pole elektromagnetyczne w strefie zagrożenia pracowała nie więcej niż około 5 godzin i nie codziennie. Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń sprzecznych z zebrany materiał, nie odnosząc się przy tym do normatywnego pojęcia „strefy zagrożenia”, co skutkowało wadliwym rozstrzygnięciem. Wnioskodawczyni nie wykazała 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podano co następuje: „1. Istnieje potrzeba wykładni art. 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakresie rozumienia wskazania „stałe i w pełnym wymiarze”, które przedstawione zostaną w dalszej części uzasadnienia skargi kasacyjnej, a niezależnie od tego wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czego przykładem są orzeczenia: Sąd Apelacyjny w Łodzi z 17 lipca 2014 r., sygn. akt III AUa 2206/13 oraz Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 lipca 2014 r. III AUa 334/14.

2. W sprawie występuje zagadnienie prawne, a mianowicie: czy do czasu pracy ubezpieczonej wykonywanej w warunkach szczególnych wlicza się czy też nie wlicza się czasu potrzebnego na wykonanie czynności bezpośrednio związanych z wykonywaniem pracy pielęgniarki zabiegowej, tj. obchodu, przygotowania urządzenia, przygotowania pacjenta oraz zaopatrywania pacjenta”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Nie spełnia się pierwsza (chronologicznie według wniosku) podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przede wszystkim dlatego, że zgłoszona potrzeba wykładni nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. warunkuje natomiast kwalifikowana potrzeba wykładni przepisu wynikająca z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie. Gdyby chodziło o rozbieżności w orzecznictwie to niezasadnie wskazuje się wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 17 lipca 2014 r., III AUa 2206/13, gdyż w grę wchodziła wówczas inna podstawa prawna pracy w szczególnych warunkach. Chodziło bowiem o prace z wykazu A, dział XII, poz. 2, czyli o prace w służbie zdrowia – a ściślej o *„prace w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych oraz prace lekarzy stomatologów”*. Natomiast skarżąca w swojej sprawie koncertowała się na podstawie z wykazu A, dział XIV, poz. 4, czyli na zatrudnieniu dotyczącym *„pracy narażającej na działanie promieniowania jonizującego oraz pracy narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia”*. Innej pracy dotyczył też wskazany we wniosku wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 lipca 2014 r., III AUa 334/14, gdyż chodziło o pracę pomocnika operatora koparki i mechanika samochodowego a także na stanowisku kierownika, czyli o prace z innego działu wykazu A. Tak szczegółowa analiza nie jest konieczna, gdyż w orzeczeniach tych nie ma sporu co do wspólnego mianownika, czyli warunku określonego w § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Ten zaś jednolicie i zresztą zgodnie z literalną treścią przepisu wymaga pracy wykonywanej stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownik obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14 września 2007 r., III UK 27/07, z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, z 24 marca 2009 r., I PK 194/08). Warunek pracy stałej i w pełnym wymiarze łagodzony jest wyjątkowo dla sytuacji,

kiedy inne równoczesne prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia albo kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2014 r., II UK 392/13 i powołanie w nim orzecznictwo). Uzasadnia to stwierdzenie, że nie występuje problem wykładni przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i nie można stwierdzić podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Druga podstawa przedsądu jedynie hasłowo odwołuje się do istotnego zagadnienia prawnego, gdyż takie zagadnienie nie zostało sformułowane, opracowane i przedstawione. Przedmiotem podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest istotny problem prawny o uniwersalnym i ważkim znaczeniu dla dziedziny lub systemu prawa. Tymczasem pytanie o to co może być zaliczanie do czasu pracy ubezpieczonej w warunkach szczególnych sprowadza się do wykładni i stosowania prawa w indywidualnej sprawie. Kontrola w tym zakresie odpowiada podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której jednak wniosek nie odwołuje się i nie twierdzi, że skarga jest oczywiście uzasadniona. W przeciwnym razie tracą się grancie istotnego zagadnienia prawnego i postępowanie kasacyjne stałoby się powszechną instancją. Innymi słowy byłoby tyle istotnych zagadnień prawnych ile rodzajów (stanowisk) zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).